POLSKA I JA BARBARA WOINSKA

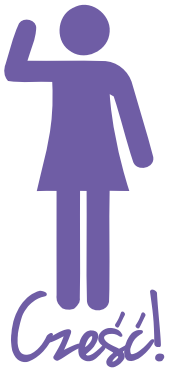

Nazywam się Barbara Woinska, jestem projektantką graficzną, mieszkam w Buenos Aires, stolica Argentyny.
Moje spotkanie z Polską trwa od samego urodzenia, nasze życie rodzinne zawsze opływało blisko polskiego otoczenia. Nawet w czasie studiach zawodowych były bardzo oceniane Polscy projektanci; a ja przepracowałam specialną prace o Polskich plakatów. Twórczy jak Roman Cieślewicz, Henryk Tomaszewski, Jan Lenica, bardzo mnie zainteresowali i oceniam ich wkład do polskiej Kultury.
Polska i ja przeszliśmy dużo okoliczności...

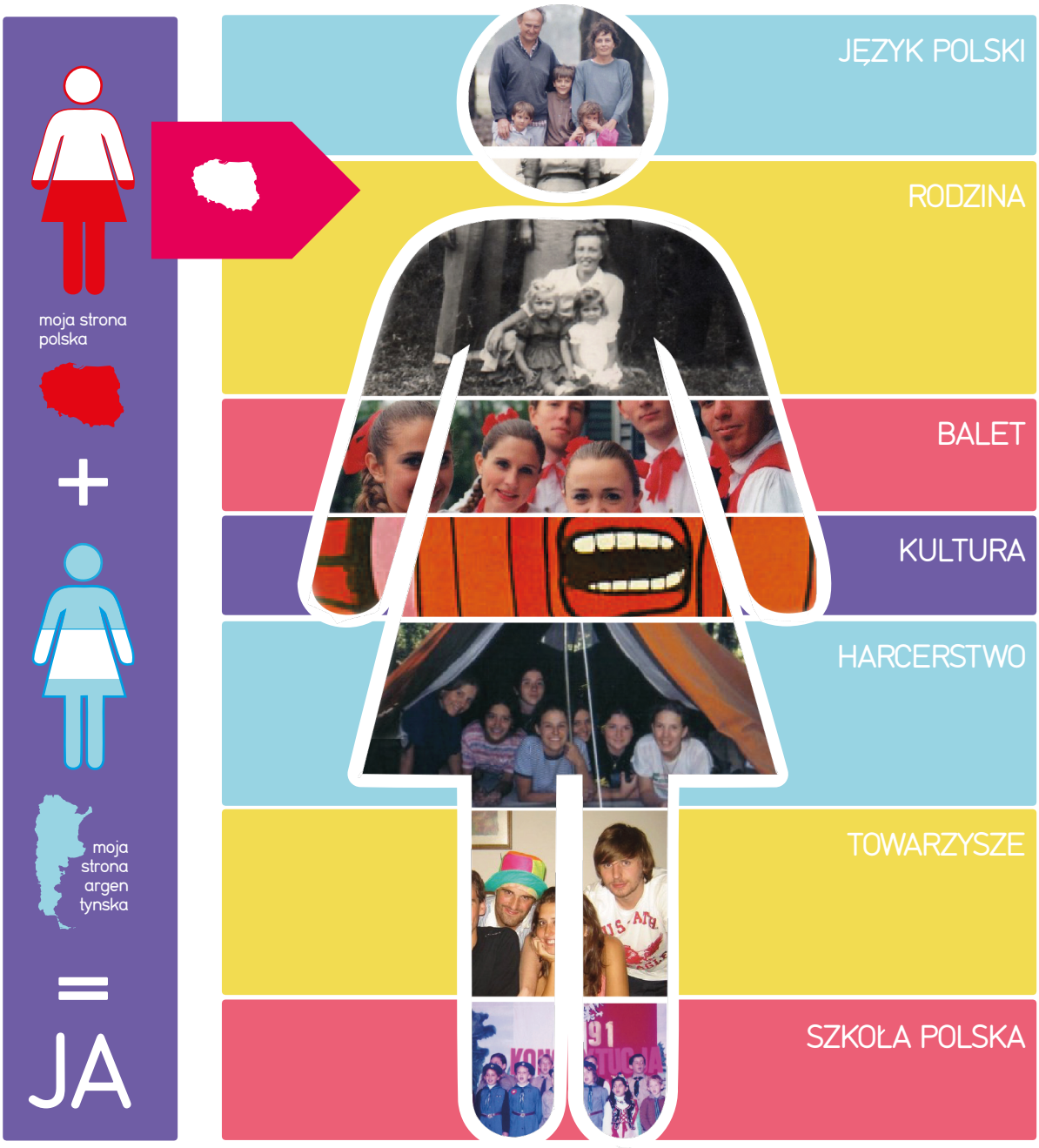

Moi dziadkowie byli polacy przybywczy do Argentiny po Drugiej Wojnie Światowej, Woińscy po stronie ojcu, Kusmierscy po stronie matki. Oni zawsze czuli tęsknote do ich dalekiej ziemi ojczystej która opusciły, nie przez wybór ale przez brak odpowiednych warunkach do powrotu zaraz por wojnie. żyli i wychowali swoje potomstwo marząc o powrót do ojczyzny.
Moi rodzice poznali się w meczu futbolowym Polska przeciw Meksyk, w czasie mistrzostwa świata piłkej nożnej 1978 roku, które odbyły się w Argentynie.
W domu oddychało się Polska atmosfere, aż do dziś. Polska jest obecna w każdym porządku dziennym. Obchodzimy tradicijne Swięta Bożego Narodzenia i Wielkanocne, jakże każde święto narodowe w naszym Polskim domu przy ulicy Borgesa.
Dziadek miał piękną działkę urządzaną na sposób swojej rodzinnej wioski w Zachorzowie pod Opoczna, z sądem i z folwarkiem. Spędzalismy tam liczne weekendy i miłe chwile z dziadkamy. Dziadek Każik opowiadał bajki i swoje różne przeżycia. Też lubiał z nami żartować i bawić się. W naszej pamięci utrwały się piosenki i pacierze, i tak wpojłam ja też tą tesknote do Polski, kraj nam nie znany ale zawsze pamiętny.

W Argentynie jest stowarzyszenie Polskie które stara się utrzymać ciągły kontakt z Polską; i przekazać polską wiedze młodym pokoleń, jakże też zapoznać tutejszego środowiska z Polską Kulturę.
Kiedy byłam dzieckiem w domu dużo więcej się mówiło po Polsku aż do chwily wstąpienia do argentinskiej szkoły. Kiedy z moimi braćmi uczyliśmy się języka hiszpanskiego już było trudniej władać oboma językami.
Nieraz odwiedza nasz dalsza rodzina z Polski. Chciałabym plynniej rozmówic się z nimy po polsku.

Jak byłam mała uczęstniczyłam kilka lat w sobotnej Polskiej Szkole. Dawali nam podstawowe lekcje języka polskiego i Historii, której wysluchywałam jak ciekawe bajki. Też mieliśmy godziny śpiewu i zabawy.

Najzabawne były popołudniowe sobotne zbiórki harcerskie. Wzystko tam się działo , piosenki przy ognisku, gawędy, wyścigi, zapoznanie się z naturą, wycieczki, oboze i dużo uśmiechu. W naszej młodej glowie wyobrazaliśmy się że może tak się by to działo w jakim polskim lesie.
Nasze spotkanie zawsze odbywały się w wesołej atmosferze i wzmacniały nasze węzły towarzyskie, które choć już my dorośli, utrzymaliśmy do dziś.
Też po przez dzialanie harcerskie pszerzyliśmy nie tylko znajomość kultury, ale tez rozwój fizyczny i kształcenie charakteru.

Tak jak wyżej opisałam mam przyjaciele z pochodzenia polskiego ale utrzymuje bardzo dobrą przyjaźń z osobami które nie są z pochodzenia polskiego; a nawet oni też czasami się wciągają do naszych imprezach, zabawach; i też odwrotnie.

Uwielbiam taniec i muzyke. Chodziłam na lekcie baletu w dziedzińśtwie. Już dorosła wstąpiłam do Polskiego baletu “Nasz Balet”, i starałam się jak najlepiej wyczuć polską muzykę i oddać tańczać najlepze poczucia. “Nasz Balet” dużo razy wystepuje w Argentynskich przestawieniach i rozwesela publiczność.

Wzystkie te czynnosśći są częscia mojego życia i były mnie przekazane przez te osoby które pragnęły do Polski wrócić, ale bardzo mało z nich doczekała widzieć Polskę w innym nastroju politycznym.
Wiem że dziś jest nową Polską zmodernizowana która idzie z postepstwem świata, i która dba o rozwój swojej kultury i ekonomii. Ja marzę zapoznać się bliżej z Polskim Językiem i Polskimi projektantamy graficznymi; i móc osiągnać w mojej twórcosci fuzje dwóch kultur. Moje urodzenie na obczyżnie wytwarza tożsamość w której topia się te dwie kultury.
Będac ja w Polsce pragnełabym poznać najpierw jej język i przez jego jej nowoczesna i stara wiedza i kulturę.

Podpisa Barbara Woinska

*Ta rozprawa była opracowana originalnie w języku hiszpańskim i przełozona na polski z pomocą.